



Jedyne pismo polskie w Brazylii

Słowo rektora

„**Za** wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który



za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor. 5,15). Na zbliżające się święta

Zmartwychwstania

Chrystusa Pana

Najczcigodniejszym

Ekscelencjom Biskupom

Misyjnym, Czcigodnym

Duszpasterzom

parafii brazylijskich i posługującym tutejszej Polonii, Drogim Siostrom, Dostojnym przedstawicielom dyplomatycznym Polski: J. E. Ambasadorowi Andrzejowi Marii Braiterowi, Konsulowi Generalnemu Markowi Makowskiemu wraz z całym personelem placówek, Szanownym przedstawicielom społeczności polonijnej składam najlepsze życzenia: niech Zwycięski i Zmartwychwstały Chrystus wnosi w nasze serca, nasze rodziny i wspólnoty pokój, radość! Smacznej wielkanocnej święconki! Wraz ze świątecznym pozdrowieniem oraz darem modlitwy –

ks. Zdzisław Malczewski SChr

W obecnym numerze „Echa” Drogi Czytelnik znajdzie wiele informacji nie tylko z życia naszej społeczności polonijnej. Piszemy zatem o: jubileuszu J. E. Arcybiskupa Szczepana Wesołego – długoletniego delegata Prymasa Polski ds. duszpasterstwa polonijnego - spośród polskich Hierarchów i badaczy współczesnej Polonii brazylijskiej – głębokiego znawcy realiów naszej grupy etnicznej w Brazylii; odwiedzinach J. E. Arcybiskupa Józefa Kowalczyka - Prymasa Polski w Brazylii (Murici, Aparecida, Rio de Janeiro), gratulacjach Rady Municypalnej Kurytyby dla chrystusowca, życiu kombatanta Edwarda Kondery, odejściu ks. Jana Nowińskiego TChr - kolejnego duszpasterza polonijnego do Domu Ojca; pobycie polskich uczelni w Brazylii i spotkaniu z Polonią w Kurytybie; kolejnym dziele prof. Henryka Siewierskiego ze stołecznego Uniwersytetu; kurytybskich i polonijnych przygotowaniach do kanonizacji Papieża Jana Pawła II; wspomnieniach ks. Franciszka Wołczańskiego; a także odznaczeniu Tomasza Barcińskiego medalem „Gloria Artis”. Życzę przyjemnej

lektury i zapraszam do współredagowania naszego jedynego polskiego periodyku na ziemi brazylijskiej!

Abp Szczepan Wesoły świętował 45-lecie przyjęcia sakry biskupiej 20-lecie nadania tytułu arcybiskupa ad personam



Jego Ekscelencja Arcybiskup Szczepan Wesoły świętował, wspomniane powyżej rocznice, w gronie polskich biskupów przebywających w Rzymie z wizytą *ad limina Apostolorum*. Jubilat został godnie uczczony przez Episkopat Polski w kościele

pw. św. Stanisława BM w Rzymie. W imieniu wszystkich hierarchów życzenia 88-letniemu J. E. Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu złożyli: Kard. Stanisław Dziwisz, Arcybiskup Józef Kowalczyk - Prymas Polski, Kard. Kazimierz Nycz oraz Biskup Wiesław Lechowicz. Jubilat przewodniczył modlitwie Anioł Pański na zakończenie dnia.

Arcybiskup senior Szczepan Wesoły, urodził się 16 października 1926 roku w Katowicach. W czasie wojny walczył w Algierii i we Włoszech. Po wojnie najpierw dokształcał się na kursach wojskowych we Włoszech, następnie był robotnikiem w fabrykach w Wielkiej Brytanii. W 1950 roku wstąpił do prowadzonego przez jezuitów kolegium "Campion House", a rok później do Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Studiował jednocześnie na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Święcenia kapłańskie przyjął 28 października 1956 roku. W latach 1958-1962 był duszpasterzem emigrantów polskich we Włoszech. W latach 1962-1965 kierował Sekcją Słowańską Biura Prasowego Sekretariatu Soboru Watykańskiego II. W 1967 roku uzyskał doktorat z teologii i objął funkcję kierownika Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie. W 1968 roku ustanowiony biskupem tytularnym Dragona i sufraganiem gnieźnieńskim z zadaniem wspomagania bp. Władysława Rubina, delegata Prymasa Polski dla

duszpasterstwa emigracyjnego. Na stałe rezyduje w Rzymie.

*Tekst za: www.prymaspolski.pl.
Zdjęcie z okładki książki „Biskup na walizkach”.*

Dostojnemu Jubilatowi J. E. Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu składamy w imieniu brazylijskiej wspólnoty polonijnej najlepsze życzenia: błogosławieństwa Bożego i dobrego zdrowia po najdłuższe lata! Równocześnie wyrażamy szczere i serdeczne podziękowanie za wszystkie wizyty duszpasterskie realizowane w naszych polonijnych wspólnotach w minionych latach! Postać i posługa pasterska Waszej Ekscelencji pozostają w naszych sercach i głębokiej pamięci! Szczęść Boże na dalsze lata!

Prymas Polski wśród Polonii brazylijskiej (część 3)

Arcybiskup Józef Kowalczyk w Murici

Wieczorem (13 listopada) abp Kowalczyk odwiedził oddaloną 30 kilometrów od Kurytyby polską parafię w Colônia Murici (diecezja i municypium São José dos Pinhais) prowadzoną przez dwóch polskich księży werbistów. Proboszczem jest ks. Alojzy Fludra i ma do pomocy ks. Jana Wargulewskiego.



Uroczystą procesję sprzed plebanii do kościoła rozpoczęliśmy Mszę św. koncelebrowaną pod przewodnictwem Prymasa Polski.



W prezbiterium ks. proboszcz kierując do Dostojnego Gościa z Polski słowa powitania zaznaczył, że ma radość przyjmowania drugiego Prymasa Polski w Murici. W 1984 r. kard. Józef Glemp odwiedzając wspólnoty polonijne w Brazylii przybył także do potomków polskich osadników żyjących w tej wspólnocie parafialnej. Wśród koncelebrujących duchownych jest też przedstawiciel wspólnoty księży marianów - tak zasłużonych w szerzeniu kultu Miłosierdzia Bożego w Brazylii!

Podczas uroczystej Eucharystii posługiwali przy ołtarzu seminarzyści z Seminarium Diecezjalnego z São José dos Pinhais, a miejscowy chór uświetniał polskim śpiewem podniosłą świętą Liturgię.



Wśród uczestniczących we Mszy św. wiernych z łatwością można było dostrzec obecność licznej młodej generacji polonijnej.



Nie można było nie dostrzec obecności w świątyni zasłużonych sióstr zakonnych ze zgromadzenia Rodziny Maryi, tak zasłużonych dla Polonii w tym kraju, a szczególnie w trzech południowych stanach: Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul.

Pod koniec Eucharystii rektor PMK wręczył ks. proboszczowi Alojzemu Fludrze pamiątkowy medal Polskiej Misji Katolickiej wraz z dyplomem.

Ksiądz Alojzy od wielu już lat dał się poznać jako oddany duszpasterz i bardzo zaangażowany w posługę kolejnym pokoleniom potomków naszych osadników. Trzeba wyrazić wielkie uznanie tak duszpasterzom, jak wiernym z Murici za pięknie i estetycznie odremontowanej świątyni parafialnej.



Po błogosławieństwie kończącym sprawowaną Eucharystię, J. E. Arcybiskup Metropolita J. Kowalczyk pozostał jeszcze w kościele do dyspozycji wiernych, gdyż wielu Polonusów pragnęło uwiecz-

nić spotkanie z Prymasem Polski wspólnym zdjęciem.

Po uroczystej Mszy św. Duchowy Opiekun spotkał się jeszcze raz z parafianami. Tym razem w „Kawiarni Polskiej”, gdzie spożył wraz z nimi polską kolację.



Późną nocą powracamy do Kurytyby z kolonii Murici zauroczeni wiarą, polskością, gościnnością duszpasterzy i ich wiernych polskiego oraz włoskiego pochodzenia. Jak nas poinformował ks. proboszcz w chórze pieśni polskie śpiewali także wierni włoskiego pochodzenia. To kolejny piękny przejaw zbratania między-etnicznego w Kraju Krzyża Południa.

Prymas Polski modlił się w Aparecida

Duchowy Opiekun Polonii, w dniach 14–15 listopada 2013 r., odwiedził sanktuarium narodowe w Apareciedzie. W czasie pielgrzymki odprawił prywatną Mszę św. w sanktuarijnej kaplicy dedykowanej Świętym Apostołom, w której modlił się papież Franciszek podczas swojej pielgrzymki do Brazylii. Eucharystię sprawowa-



liśmy przy ołtarzu konsekrowanym przez bł. Jana Pawła II w 1980 r. w trakcie Jego pierwszej pielgrzymki do Brazylii. Duchowy Opiekun Polonii odwiedził również sanktuarium oraz bazylikę, która jest drugą co do wielkości świątynią na świecie po rzymskiej bazylice św. Piotra. W 1980 roku została poświęcona przez papieża Jana Pawła II, który nadał jej tytuł bazyliki mniejszej.



Początki kultu Matki Bożej z Aparecidy sięgają XVIII wieku. W 1717 roku ludność z Guaratingueta została powiadomiona o przyjeździe gubernatora stanu São Paulo i Minas Gerais. Na cześć dostojnego gościa zdecydowano przygotować ucztę z dań rybnych. Zadanie złowienia odpowiedniej ilości ryb otrzymali trzech miejscowi rybacy: Domingos Garcia, Felipe Pedroso i João Alves. Niestety mimo wielu starań połów się nie udał. Kiedy zamierzali wrócić do domów nagle w sieci pojawiła się figurka Matki Bożej bez głowy. Zarzucając na nowo sieci wyłowili głowę, która idealnie pasowała do wyciągniętej wcześniej figurki. Gdy kolejny raz rybacy rzucili sieci wyłowili mnóstwo ryb. Udany połów pobożni rybacy przypisali łasce Matki Bożej. Wieść o niezwykłym wydarzeniu szybko obiegła okolice. Tak zaczął się kult Matki Bożej z Aparecida. Początkowo figurkę umieszczono w domu Felipe Pedroso. Jednak z czasem, gdy przybywało pątników, rozpoczęto budowę kaplicy, a z czasem kościoła.

16 lipca 1930 roku naród brazylijski złożył hołd Matce Bożej z Aparecida. Było to uroczyste poświęcenie Brazylii Matce Bożej z Aparecida i ogłoszenie Jej patronką tego kraju. W sanktuarium znajdują się liczne wota złożone przez proszących, których modlitwy zostały wysłuchane. Jest wśród nich można spotkać przeróżne wota jak np.: motocykl młodego człowieka, który ocalał z wypadku, dwie sukienki Miss Brazylii, mundury wojskowych, koszulki sportowców itp. W tych składanych różnych wotach przybysz z Polski postrzeżę, że zdecydowanie inna jest pobożność ludowa Brazylijczyków. Bardziej oparta jest na spontaniczności, uczuciowości.

Wiele czasu i uwagi poświęcił Prymasowi Polski o. Domingos Savio - kustosz sanktuarium i przełożony wspólnoty redemptorystów – wiernych stróżów narodowego sanktuarium.

Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński w Rio de Janeiro



Polska parafia pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Rio de Janeiro znajduje się pod duszpasterską opieką Towarzystwa Chrystusowego od 1963 roku. Z kościołem związana jest też grupa Brazylijczyków, korzystająca z nabożeństw sprawowanych dla nich w języku portugalskim.

Pobyt w dawnej stolicy Brazylii zakończył duszpasterską wizytę Prymasa Polski w tym kraju. W niedzielę, 17 listopada, Duchowy Opiekun Polonii odprawił Mszę św. w polskiej parafii pw. Matki Bożej Jasnogórskiej, w której od 1999 roku duszpasterzuje polski kapłan, chrystusowiec ks. Jan Sobieraj.

W imieniu wspólnoty polonijnej p. Tomasz Łychowski skierował do Duchowego Opiekuna słowa powitania:

„Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżu Arcybiskupie Prymasie Polski!

Bardzo serdecznie witamy Księdza Arcybiskupa i Prymasa Polski, Księdza Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii i Księdza Sekretarza!

Dzień dzisiejszy jest dla naszej wspólnoty parafialnej niezwykle radosny! Panu Bogu niech będą dzięki, a również serdeczne dzięki dla naszych dostojnych gości!

Nasza wspólnota parafialna cieszy się opieką Kościoła polskiego, a także brazylijskiego i to już od wielu, wielu lat. I właśnie w tym roku obchodziliśmy uroczystości 60-tą rocznicę pierwszej Mszy świętej celebrowanej w 1953 roku już w tym naszym polskim kościółku. Kilka pokoleń rodaków korzystało, i nadal korzysta, z opieki polskich duszpasterzy, a szczególnie z posługi księży misjonarzy Towarzystwa Chrystusowego. To właśnie śp. księdzu Benedyktowi Grzymkowskiemu ze zgromadzenia Księża Chrystusowców zawdzięczamy ustanowienie Parafii Personalnej pod wezwaniem Matki Boskiej Jasnogórskiej.

Polacy na wygnaniu, lub emigranci, mogli dzięki naszej parafii utrzymać cotygodniowy kontakt z wiarą, z kulturą i tradycjami Kraju nad Wisłą. Kościół polski w Rio de Janeiro był i nadal jest zasadniczym źródłem wiary i nadziei w lepsze jutro. A wiemy przecież jak trudne bywają początki życia emigracyjnego i jak bardzo wiara i nadzieja nam są potrzebne.

Witaliśmy w naszym kościółku wiele dostojnych gości i osobistości brazylijskich. Między innymi kardynała Jaime de Barros Câmara, biskupów Romeu Brigenti, Karl Romer i João D'Ávila. Ale największą radością dla nas było zawsze witanie dostojnych Rodaków z Polski. Odwiedzili nas Arcybiskup Józef Gawlina, Prymas Polski Józef Glemp, Kardynał Władysław Rubin, Kardynał Franciszek Macharski, Arcybiskup Stanisław Gądecki, Arcybiskup Szczepan Wesoły, a ostatnio, podczas Światowych Dni Młodzieży, Kardynał Stanisław Dziwisz, Kardynał Kazimierz Nycz i Biskup Henryk Tomasik.

Z ludzi świeckich odwiedziło nasz kościółek wielu przedstawicieli i liderów już wolnej polski, między innymi noblista Lech Wałęsa.

Obecnie uczęszczają do naszego kościółka polscy emigranci, nasi przyjaciele Brazylijczycy a także, i coraz częściej, turyści z Polski i z innych krajów i kontynentów.

Nasz obecny, i wieloletni ksiądz proboszcz, Jan Sobieraj, nie szczędzi swych sił i z wielkim oddaniem troszczy się o swoje owieczki. Jemu i siostronom

Chrystusa Króla zawdzięczamy naprawdę bardzo wiele. A także materialnie biedni wiedzą, że zawsze mogą liczyć na ich doraźną pomoc.

Za te wszystkie cenne dary składamy na ręce Pani Jasnogórskiej nasze serdeczne „Bóg zapłać!”

Księdzu Arcybiskupowi, Prymasowi Polski, Księdzu Rektorowi Misji Polskiej w Brazylii i Księdzu Sekretarzowi życzymy spędzenie miłych chwil w cudownym mieście Rio de Janeiro i w naszej wspólnocie parafialnej. Szczęść Boże!”

Arcybiskup Metropolita Józef Kowalczyk przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej. Na spotkanie z Prymasem Polski przybył także ks. Jan Sopiński, polski pallotyn będący kustoszem sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro.



W homilii Prymas Polski, nawiązując do niedzielnych czytań, w szczególności do zapowiedzi Jezusa o nadejściu kresu czasów przyznał, że patrząc na bieg mijających miesięcy i lat, na historię minionych wieków i epok, dostrzec można jak wiele niepokoju, zła, zakłamania, przemocy, okrucieństwa, zbrodni i wynaturzeń rujnuje nasz świat. O sprawiedliwości i solidarności mówi się ciągle, a jakby ich nie było, podobnie o prawach człowieka. „Ma się nieodparte wrażenie, że to tylko pozory. Wielcy tego świata niby zabiegają o pokój, a jednocześnie umożliwiają handel bronią i tym samym toczą morderczych wojen. Skazuje się za nadużycia seksualne i dobrze, jeśli dowiedzie się winy, ale równocześnie promuje się niezdrowe ideologie, nakręca spiralę wszechobecnej pornografii i zachęca do stosowania antykoncepcji. Dużo hałasu na temat polityki prorodzinnej, a tak naprawdę godzi się w instytucję małżeństwa i podkopuje byt rodzin. Ochronę życia i zdrowia człowieka ogłasza się sprawą najważniejszą, gwarantując zarazem wolność uśmiercania nienarodzonych dzieci i ludzi w podeszłym wieku” – wyliczał abp Kowalczyk, dodając, że wiele tego zła i hipokryzji obecne jest zarówno w Brazylii, jak i na całym świecie. „Czyżby dobro było w odwrocie? Czyżby w świecie zwyciężało zło?” – pytał Prymas Polski. – „A co z dobrem w nas? Czy nie musimy się czasem wstydić swoich czynów, zaniedbań, słów, myśli? Czy nie byliśmy kiedyś zdziwieni albo zaskoczeni jakąś podłością, głupotą, niegodziwym zachowaniem wyrządzonym drugiemu człowiekowi? Najgorsze

jest to, że potrafimy skrzywdzić nawet tych, których kochamy najbardziej i to też zaskakuje, nawet bardzo” – mówił hierarcha. Stwierdził również, że u źródeł tej naszej „niewierności” dobru jest brak nadziei lub traktowanie jej jako oczekiwania na przyszłość. Tymczasem nadzieja – tłumaczył Prymas – „jest głębokim przeświadczeniem, że Bóg zauważy i wbuduje w wielkie dzieło stworzenia każdy okrucieństwo dobra”. „Dlatego warto być dobrym już teraz, w tej chwili! Nawet, gdyby ludzie nie dostrzegali czynionego dobra, nawet gdyby je marnowali. Bo chrześcijańska nadzieja tylko w jakiejś części skierowana jest ku przyszłości. W większej mierze powinna być osadzona w chwili obecnej! Jest bowiem przekonaniem, że warto być dobrym dziś, teraz, zaraz!” – przekonywał abp Kowalczyk.



Przed zakończeniem uroczystej Eucharystii rektor PMK wyraził serdeczne podziękowanie Prymasowi Polski za trud pielgrzymowania po ziemi brazylijskiej i duszpasterskie odwiedziny wspólnot polonijnych w interiorze i metropoliach tego kraju!



Taka wizyta była potrzebna naszym wiernym, aby pogłębili w sobie na nowo wiarę, jaką odziedziczyli po swoich przodkach, jak też świadomość swoich polskich korzeni, by przez to mogli lepiej siebie rozumieć i byli pożytecznymi członkami Kościoła i Narodu!

Podczas swojego pobytu na ziemi brazylijskiej Prymas Polski mógł poznać niektóre wspólnoty w tzw. interiorze, gdzie żyją potomkowie naszych osadników, a także mieszkających w metropoliach: Porto Alegre, Kurytybie i Rio de Janeiro.

Duchowy Opiekun Polonii - hojnie i z serca - siał w naszych wspólnotach Słowo Boże, ale także

zachęcał do czerpania z bogactwa polskiej religijności, kultury, tradycji. Dzięki swoim wartościom Polonia ubogaca kraj swojego osiedlenia. Wyrażamy głęboką nadzieję, że zasiane przez Prymasa Polski ziarno przynosić będzie bogate owoce w naszej społeczności polonijnej!



Ks. proboszcz Jan Sobieraj SChr również skierował do Arcybiskupa Józefa Kowalczyka podziękowanie w imieniu wspólnoty polonijnej za odwiedziny, sprawowaną Mszę św. i umocnienie rodaków w wierze!



Przedstawicielka młodego pokolenia wręczyła Prymasowi Polski bukiet kwiatów. Jak zawsze przy takiej okazji Prymas skierował do osoby wręczającej kwiaty pytania, czy też sam od-

powiadał na zadawane pytania.

Po Mszy św. odbyło się w sali przy kościele spotkanie przy kawie, słodczykach.



Oczywiście, że nie mogło zabraknąć okazji do wspólnych, pamiątkowych zdjęć..

Z kolei w Towarzystwie Polonia wydano na cześć Dostojnego Gościa z Polski uroczysty obiad. Wobec Zarządu Towarzystwa Polonia wypowiadał słowo uznania oraz podziękowania za okazane serca, życzliwość i gościnność wyrażone w duchu staropolskiego zwyczaju! Serdeczne dzięki!

Wizyta w Rio de Janeiro zakończyła trwającą od 5 listopada duszpasterską wizytę Prymasa

Polski w Brazylii. Duchowy opiekun polskiej emigracji spotkał się z polskimi kapłanami i potomkami polskich emigrantów żyjących zarówno w metropoliach, jak i małych wspólnotach w głębi kraju. Nawiedził narodowe sanktuarium w Aparecida oraz spotkał się z reprezentantami państwa polskiego w Brazylii, miejscowymi hierarchami kościelnymi. Tego niedzielnego wieczoru Prymas Polski odleciał z Rio de Janeiro udając się do Rzymu, gdzie między innymi miał uczestniczyć w kilkudniowym spotkaniu duszpasterzy polonijnych.

Pismo Prymasa Polski

Szanowny i Drogi
Księżu dr Zdzisławie Malczewski,
Rektorze Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii,

Proszę przyjąć wyrazy uznania, szacunku i podziękowania za zaproszenie na uroczystości związane z uroczystymi obchodami 60-lecia wspomnianej Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, 48-leciem parafii św. Jana Chrzciciela w Kurytybie, 35-leciem gorliwej służby duszpasterskiej w Brazylii, a ostatnio w charakterze Rektora PMK w tym kraju.

Jestem pełen wdzięczności za zorganizowanie mojej wizyty duszpasterskiej w towarzystwie Ks. Tadeusza Gerlacha mojego sekretarza.

Podziwiać mogłem działalność duszpasterską polskich kapłanów, a zwłaszcza księży Towarzystwa Chrystusowego w służbie polskiej emigracji i wielopokoleniowym jej potomkom.

Niech Bóg bogaty w miłosierdzie wynagradza wszystkich swoją łaską i błogosławieństwem. Modlę się o to i z serca udzielam błogosławieństwa.

Rio de Janeiro/Kurytyba, 17 listopada 2013 r.

+ Józef Kowalczyk
Prymas Polski

Gratulacje Rady Municipalnej Kurytyby dla chrystusowca



3 grudnia 2013 r. podczas zwyczajnego posiedzenia Rady Municipalnej Kurytyby jej przewodniczący Paulo Salamuni wypowiedział słowa podziękowania i gratulacji wobec ks. Zdzisława Malczewskiego SChr za wydanie książki w języku portugalskim „Zwiastun ideałów” poświęconej życiu i działalności ks. Benedykta Grzymkowskiego SChr.

Po przemówieniu przewodniczącego Rady Municipalnej Tito Zeglin – polonijny radny tejże Rady wręczył uhonorowanemu chrystusowcowi dyplom z następującym tekstem: „Rada Municipalna Kurytyby. Rada Municipalna Kurytyby, Stolicy Stanu Paraná, korzystając ze swoich kompetencji prawnych, pragnie uczcić udzielając pochwały, odnosząc w księdze akt, na prośbę radnego Tito Zeglin, za wydanie książki „Zwiastun nadziei” przygotowanej przez Zdzisława Malczewskiego SChr o życiu Księdza Benedykta Grzymkowskiego SChr. Pałac Rio Branco, 22 października 2013 r.

Podpisali: Radny Paulo Salamuni – przewodniczący Rady Municipalnej
Radny Tito Zeglin – 1 wiceprzewodniczący”.



Zdjęcia z: www.facebook.com/TitoZeglin

Wręczony w/w dokument jest już trzecim z kolei wyróżnieniem przyznawanym przez Radę Municipalną Kurytyby temuż chrystusowcowi. (W 2010 r. otrzymał nagrodę im. Papieża Jana Pawła II, a w 2011 r. medal zasługi „Fernando Amaro” za całokształt działalności literackiej).

Wspomnienie o polskim kombatancie

W poprzednim numerze Echa (1/2014) informowaliśmy o tym, że 17 grudnia 2013 r. zmarł w Kurytybie Edward KONDERA, były kombatant walczący o niepodległość Polski podczas II wojny światowej.

8 marca 2005 r. śp. Edward Kondera spisał swój życiorys. Warto zapoznać się z bogatym w przeżycia losem naszego Rodaka.

Urodził się 28 maja 1916 r. we wsi Kajetanów, powiat Samsonów (Świętokrzyskie). Ojciec – Walenty Kondera był funkcjonariuszem policji państwowej, a matka – Marianna Górzyńska zmarła we wczesnej młodości Edwarda. Kiedy Edward miał mniej więcej 3 lata, ojciec został przeniesiony do Nowej Słupi. Tam Edward spędził młodość i szkolne lata. Szkołę podstawową ukończył we wsi Stara Słupia.

Mając 15 lat wstąpił do Szkoły Zawodowej Salezjanów w Kielcach, którą ukończył po pięciu latach. Pracował w okresie przedpoborowym w kopalni piritu, blisko Nowej Słupi, w biurze w oddziale produkcyjnym. Służbę wojskową – okres rekruta –

odbył w 10 PAC w Pikulicach, koło Przemyśla. Następnie został przeniesiony do Szkoły Uzbrojenia w Warszawie.

Po jej ukończeniu otrzymał skierowanie do Składowicy Uzbrojenia Nr. 5 Kompanii Szkolnej w Krakowie. Tam zastał go wybuch wojny w 1939 r. W trzecim dniu wojny jego jednostka wojskowa ewakuowała się ze swej bazy w Krakowie kierując się na wschód. 18-19 września 1939 r. przekroczył granicę polsko-węgierską. Węgrzy przyjęli polskich żołnierzy nie jako uciekinierów, ale bratanków z całą serdecznością. 1 maja 1940 r., przez Jugosławię, północne Włochy, dojechał pociągiem do Francji, aby dołączyć do polskiego obozu w Ketkedam. 24 czerwca 1940 r. wraz z 4

tysiącami polskich uciekinierów statkiem brytyjskim dotarł do Plymouth. Stamtąd pociągiem przewieziono ich do Glasgow położonego w górzystej ziemi szkockiej. Przez trzy lata Edward Kondera wraz z innymi polskimi żołnierzami uczestniczył w ćwiczeniach wojskowych, przygotowując się do walki zbrojnej przeciw nieprzyjacielowi. Tak powstała I Polska Dywizja Pancerna. W maju 1944 r. nastąpiła inwazja wojsk alianckich w Europie, w północnej Francji, w Bretanii. I Dywizja Pancerna była wcielona do II Korpusu Kanadyjskiego Armii Angielskiej, prowadząc działania wojenne w północnej Francji. W pościgu za Niemcami szlak bojowy I Polskiej Dywizji Pancernej prowadził przez Francję, Belgię i Holandię, wyzwalaając od nieprzyjaciela wiele miast. Miasto Breda wyzwolone przez jednostkę Edwarda Kondery ofiarowało – na znak wdzięczności – wszystkim żołnierzom Polskiej Dywizji obywatelstwo tego miasta.

Po zakończeniu działań wojennych, kiedy na skutek Konferencji w Jaltie, nastąpiły zmiany geopolityczne wielu polskich żołnierzy nie chciało wracać do Polski będącej pod wpływami sowietów. Po przejściu obozu demobilizacyjnego w Anglii i otrzymaniu potrzebnych dokumentów, z końcem 1946 r. byli żołnierze zostali załadowani na statek angielski, który odwoził byłych ochotników angielskich z Argentyny i Urugwaju, do tych krajów. 7 lutego 1947 r. Edward Kondera wraz z innymi weteranami dotarł do Rio de Janeiro. W Brazylii Edward Kondera podejmował się różnorodnych prac, aby osiągnąć ustabilizowany poziom życia. Między innymi pracował w laboratorium amerykańskim w charakterze komiwojażera i propagandysty. Jak sam wspominał po latach: „To była moja najlepsza szkoła życiowa w Brazylii”.

W 1953 roku ożenił się z Ireną Sophią Łącką. Małżonkom urodziło się dwoje dzieci: syn Roberto Aramis i córka Jandyr Maria.

Po jedenastu latach pracy w amerykańskiej firmie i otrzymaniu dziesięcioletniej odprawy, założył własne przedsiębiorstwo hurtowo-spożywcze, które prowadził do 1998 r. Przeszedł na emeryturę i jak zaznaczył w swoim życiorysie „jako emeryt oddaję się lekturze dobrych książek i skromnej działalności społecznej”.

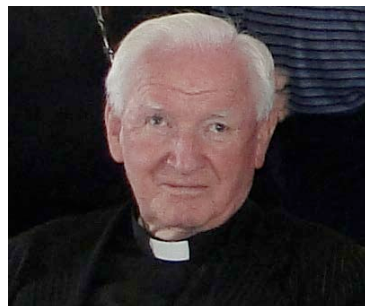
Edward Kondera w 2005 r. został odznaczony medalem „Pro Memoria”.

Miałem możliwość spotkania śp. Edwarda Kondery na różnych uroczystościach polonijnych w Kurytybie. Jak wspominaliśmy w poprzednim numerze „Echa” był bardzo aktywnym w chórze polonijnym

im. Jana Pawła II w Kurytybie. Niech Pan Historii obdarzy śp. Edwarda pełnią życia w Królestwie Pokoju! Konsulatowi Generalnemu w Kurytybie składamy wdzięczność za udostępnienie życiorysu Edwarda Kondery - naszego bohatera wojennego i działacza polonijnego! Ks. Zdzisław M.

Kolejny duszpasterz polonijny odszedł do Domu Ojca

18 marca 2014 r. Pan Życia powołał do siebie ks. Jana NOWIŃSKIEGO TChr - utrudzonego polskiego misjonarza, pełniącego wierną posługę kapłańską przez 54 lata, z tego 48 lat w kraju Krzyża Południa.



Ks. Jan Nowiński TChr urodził się 18 czerwca 1935 r. w miejscowości Ślężany. Ukończył szkołę podstawową w Leśnowie i w 1949 r. wstąpił do Niższego Seminarium

Towarzystwa Chrystusowego w Ziębicach. Po zamknięciu seminarium przez władze komunistyczne w 1951 r. rozpoczął nowicjat w Bydgoszczy. Następnie ukończył szkołę średnią w Ziębicach. 4 czerwca 1960 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Antoniego Baraniaka w Poznaniu. Po święceniach pracował jako wikariusz w parafiach Chociwel, św. Anny w Poznaniu, Suchaniu i Marianowie.

Następnie został wysłany przez przełożonych zakonnych do pracy duszpasterskiej w Brazylii. 21 stycznia 1966 r. (wraz z pięcioma innymi chrystusowcami) statkiem włoskim „Augustus” dopłynął do Rio de Janeiro. Przez miesiąc przebywał w Cama-

quã - RS. Następnie został skierowany do pomocy w parafii Guarani das Missões - RS. Od stycznia 1967 r. pracował na parafii w Encruzilhada do Sul - RS, gdzie pogłębiał znajomość języka portugalskiego. Z początkiem 1968 r. został mianowany wikariuszem parafii Dobrego Jezusa w Balsa Nova - PR. Pod jego kierunkiem została dokończona budowa kościoła parafialnego, a także wybudowana plebania i salon. Wśród wiernych polskiego pochodzenia podtrzymywał zwyczaje związane z obrzędowością religijną. W 1976 r. został proboszczem św. Jana Chrzciela w Kurytybie, gdzie oprócz duszpasterstwa zajął się przebudową prezbiterium kościoła, budową kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej, oraz zakupił teren pod budowę kaplicy Matki Bożej z Nazaretu. W latach 1976 - 1983 pełnił funkcję wiceprowincjała chrystusowców w Ameryce Południowej. 1 marca 1987 r. objął parafię w Alto Paraguaçu - SC. Pod jego kierunkiem zostały zbudowane dwa kościoły filialne i wyremontowany dom po siostrach wincentynkach i przystosowany dla – przybyłych z Polski – siostr misjonarek Chrystusa Króla. 2 lutego 1992 r. został proboszczem parafii Serca Pana Jezusa w Santana koło Ijuí - RS. We wspomnianej parafii dzięki ofiarności parafian i pomocy Adveniat z Niemiec zbudowany został duży salon parafialny (centrum sportowo-rekreacyjne). Po dwóch latach pracy w Santanie został skierowany do parafii Virmond – PR, gdzie jako wikariusz uczył języka polskiego w szkole publicznej. 21 stycznia 1996 r. został mianowany proboszczem parafii Dobrego Jezusa w Campo Largo - PR. Parafia posiadała 23 kościoły filialne. Staraniem księdza Jana zostały zbudowane 2 kościoły filialne i zakupiono teren pod budowę kolejnej świątyni. 10 lutego 2008 r. został zwolniony z obowiązków proboszcza w Campo Largo i mianowany proboszczem parafii Matki Bożej z Nazaret w Kurytybie.

14 marca 2014 r. 79 letni ks. Jan przewrócił się na schodach obok swojego kościoła parafialnego. Mimo podjętego leczenia szpitalnego, 18 marca 2014 r. ks. Jan zmarł.

Należy docenić i podkreślić, że ks. Jan Nowiński TChr we wszystkich parafiach brazylijskich, gdzie pełnił posługę duszpasterską starał się wśród wiernych polskiego pochodzenia podtrzymywać polskie zwyczaje i tradycje religijne.

Opr. na podstawie: Z. Malczewski TChr, *W trosce nie tylko o rodaków. Misjonarze polscy w Brazylii*, Curitiba 2001, s. 161-163.

Uroczystości pogrzebowe odbywały się w dwóch etapach. W niedzielne popołudnie 23 marca br. w parafii pw. Matki Bożej z Nazaretu w Kurytybie, w której – przez ostatnie 6 lat - pełnił posługę duszpasterską śp. ks. Jan, rozpoczęły się modlitwy parafian po przywiezieniu trumny z ciałem zmarłego. W modlitwie uczestniczył także Arcybiskup Metropolita Moacyr Vitt. O godz. 16 pod przewodnictwem biskupa José Mário - biskupa pomocniczego archidiecezji kurytybskiej rozpoczęła się Eucharystia.

Mszę św. koncelebrowało 10 kapłanów. Oprócz chrystusowców byli obecni rektor i wicektor diecezjalnego seminarium „Dobrego Pasterza” oraz proboszcz pallotyńskiej parafii Chrystusa Króla w Kurytybie. Po zakończeniu Mszy św. ks. Kazimierz Długosz TChr - prowincjał chrystusowców przewodniczył modlitwom w języku polskim za zmarłego współbrata. Po zakończonych modlitwach, ks. Alceu Zembruński SChr - wiceprowincjał odczytał nadesłane listy kondolencyjne od: J. E. Biskupa Stanisława Stefanka TChr – współbrata kursowego śp. ks. Jana, ks. Ryszarda Głowackiego TChr – przełożonego generalnego oraz ks. Przemysława Karasiuka TChr – prowincjała z Australii.

Ks. Kazimierz Długosz SChr – prowincjał chrystusowców, ks. Zdzisław Malczewski SChr - rektor PMK w Brazylii, a także przedstawiciele grup duszpasterskich działających w parafii wypowiadali swoją wdzięczność wobec zmarłego kapłana. Parafianie do godz. 22 przychodzili do świątyni, aby modlić się przy trumnie swojego zmarłego proboszcza.

24 marca br. trumna z ciałem zmarłego ks. Jana została przewieziona do kościoła pw. św. Sebastiana w Bateias (około 40 km od Kurytyby).

We Mszy św. pogrzebowej pod przewodnictwem Arcybiskupa Metropolity Seniora Pedro Fedalto uczestniczyli wierni z pobliskich parafii w: Campo Largo oraz Balsa Nova, w których pełnił posługę duszpasterską śp. ks. Jan. Byli także przedstawiciele z parafii M. Bożej z Nazaretu, św. Piotra i Pawła w Kurytybie. Wraz z Arcybiskupem Mszę św. koncelebrowało 20 księży (18 chrystusowców).

W swojej homilii pogrzebowej Celebrans mówił o powołaniu misyjnym oraz wierności ks. Jana Kościołowi. Wspominał z szacunkiem Jego gorliwość i oddaną posługę w parafiach archidiecezji kurytybskiej.

Pod koniec Mszy św. słowa wdzięczności skierował ks. Zdzisław Malczewski SChr - rektor PMK w Brazylii. Podkreślił wierność śp. Ks. Jana wobec charyzmatu zgromadzenia służąc wiernym polskiego pochodzenia w kultywowaniu naszych tradycji i zwyczajów. Zaznaczył wierność Kościołowi ze strony misjonarza, który w odmiennych warunkowaniach kulturowych i religijnych starał się przekazywać swoim wiernym naukę Chrystusa i Jego Kościoła. Zwrócił uwagę na wrażliwość duszpasterską śp. Ks. Jana wobec dorosłych parafian, którzy nie mieli uregulowanego życia małżeńskiego czy też żyjących bez sakramentów. Tak jak obserwujemy w społeczeństwie, że zanika chęć do pracy społecznej, organizacyjnej, gdzie ludzie ulegają trendowi współczesności, aby zamykać się w sobie, tak też obserwujemy w naszych wspólnotach kościelnych. Ciągłe brakuje nam wystarczającej liczby liderów. Dlatego też śp. ks. Jan ofiarowywał niedzielne popołudnia, aby w tym czasie przygotowywać wiernych do życia sakramentalnego i większego zaangażowania we wspólnocie wiary. Nie zawsze to Jego oddanie było

pozytywnie odbierane przez miejscowe duchowieństwo. Jednak dzięki swojej wierze i wytrwałości realizował swoje powołanie misyjne i polonijne.

Następnie przemawia ks. proboszcz Zdzisław Nabiałczyk SChr, który w imieniu ordynariusza diecezji Guarapuava Biskupa Antônio Wagnera da Silva, SCJ wypowiedział pod adresem zmarłego kapłana podziękowanie za posługę w tamtejszym Kościele lokalnym.

Z kolei przedstawicielka parafii Dobrego Pana Jezusa w Campo Largo składała podziękowanie za posługę duszpasterską śp. ks. Jana w tamtejszej wspólnotce wiary.

Ostatnią część uroczystości pogrzebowej poprowadził w języku polskim ks. prowincjał.

Należy odnotować obecność siostrzenicy księdza Jana, która wraz ze swym mężem specjalnie przyleciała z Polski na pogrzeb wujka.

Następnie trumna z ciałem zmarłego misjonarza została przeniesiona na miejscowy cmentarz. Tam, przed kaplicą, w której podziemiach spoczywają ciała sześciu chrystusowców, ks. prowincjał poprowadził modlitwy za zmarłego. Na zakończenie uroczystości pogrzebowych J. E. Arcybiskup Senior Pedro Fedalto udzielił wszystkim uroczystego błogosławieństwa.

Po uroczystości pogrzebowej śp. ks. Jana Nowińskiego TChr pozostaje czas na refleksję, osobistą modlitwę za tych naszych Współbraci, z którymi realizowaliśmy wspólną misję Kościoła i Towarzystwa Chrystusowego tu w tym kraju tak odległym od Ojczyzny, a których ciała spoczywają w czerwonej ziemi brazylijskiej oczekując na chwalebne zmartwychwstanie! *Ks. ZM*

Przedstawiciele polskich uczelni w Brazylii. Spotkanie z Polonią w Kurytybie



Za zdjęciem od lewej: Marek Makowski – Konsul Generalny RP, prof. Waldomiro Gremiski – JM Rektor Papieskiego Uniwersytetu Katolickiego w Kurytybie, prof. Mariano Kawka – Uniandrade.

„Nauka bez granic” to brazylijski program przygotowany przez: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa, Ministerstwo Technologii i Innowacyjności. Projekt tego programu przewiduje 101 tysięcy stypendiów w celu promocji wymiany studentów, jak

też zachęcenia naukowców z innych krajów do prowadzenia badań naukowych na terenie Brazylii.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich – poprzez swoich przedstawicieli podpisała z Brazylią w październiku 2013 r. umowę o współpracy naukowo-technicznej. Dzięki tej umowie Polska wierze udział w brazylijskim programie „nauka bez granic”. Aktualnie 30 krajów uczestniczy we wspomnianym programie wymiany studentów, nauczycieli akademickich jak też naukowców różnych specjalizacji.



Przedstawiciele 17 uczelni, Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, MNiSW oraz Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji uczestniczyli w polskiej misji edukacyjnej w Brazylii, która miała miejsce w dniach od 18 do 25 marca 2014 r. W programie polskiej delegacji znalazło się przeszło 15 wydarzeń – w tym m.in. spotkania ze studentami, władzami wiodących brazylijskich uczelni, warsztaty B2B, prezentacje oraz udział w targach edukacyjnych. Polska misja do Brazylii organizowana była w ramach kampanii Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Ready, Study, Go! Poland”.

W skład polskiej delegacji wchodził przedstawiciele takich uczelni jak: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Politechnika Warszawska, Politechnika Wrocławska, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Politechnika Gdańska, Politechnika Opolska, Politechnika Świętokrzyska, Gdański Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu, Warszawski Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych. W delegacji byli także przedstawiciele uczelni nie publicznych: Collegium Civitas oraz uczelni zawodowych: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.

Program delegacji obejmował zorganizowanie „polskiego dnia” na Uniwersytecie w Brasili (19/03). Miały miejsce także spotkania z przedstawicielami brazylijskiego rządu: Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa, Ministerstwa Technologii i Innowacyjności, Ministerstwa Spraw Zagranicznych.



Oprócz tego odbywały się spotkania z wykładowcami i kierownikami wydziałów Uniwersytetu w Brasílii; brazylijskimi instytucjami: CNPq, CAPES, przedstawicielami lokalnej Polonii oraz Delegatury UE.

Ponadto w Kurytybie (22 marca) i w Rio de Janeiro (24 marca) polska delegacja promowała ofertę polskich uczelni na targach „Salão do Estudante” (*salon studenta*)- jednych z największych targów edukacyjnych w Brazylii, w których uczestniczyło ponad 500 wystawców z 20 krajów, a odwiedziło je około 90.000 studentów oraz przedstawicieli instytucji zajmujących się edukacją.



Konsul Generalny RP w Kurytybie Marek Makowski (21 marca) wydał na cześć polskiej delegacji uroczystą kolację w Towarzystwie Polsko-Brazylijskim Marszałka Józefa Piłsudskiego mającego swoją siedzibę w centrum miasta.

Na spotkanie z przedstawicielami polskich uczelni zostali zaproszeni liderzy różne organizacji i towarzystw polonijnych. Wśród nich byli obecni także duszpasterze polonijni: ks. Wawrzyniec Biernaski, CM – który obchodził kilka dni wcześniej - w swojej rodzinnej parafii pod-kurytybskiej - 60 lat posługi kapłańskiej, ks. Kazimierz Długosz SChr – prowincjał chrystusowców wraz ze swoim asystentem ks. Wojciechem Bernatem, jak też ks. Zdzisław Malczewski SChr - rektor PMK w Brazylii. Przy posiłku, lampce wina, czy też szklance z chłodnym napojem trwały dłuższe rozmowy rodaków. Nie koniecznie na tematy ściśle naukowe. Jak zawsze przy tego typu spotkaniach nie brakuje tematów do rozmowy.

Ks. Zdzisław Malczewski SChr

Polonusi książki piszą....

Prof. Henryk Siewierski, profesor tytułarny



Uniwersytetu w stołecznej Brasílii (UnB), dyrektor katedry Cypriana Kamila Norwida we wspomnianej uczelni, jeden z największych i zasłużonych współczesnych piewców polskiej literatury w Brazylii, podarował polskiemu czytelnikowi kolejne swoje dzieło „Architektura słowa i inne szkice o Norwidzie”. We wstępie do swojego dzieła

prof. Henryk Siewierski napisał „... Zebrane tu studia i eseje są w znacznej mierze rejestrem lektury i prób zrozumienia wybranych wierszy i poematów Norwida w tym, co same mówią w bezpośrednim kontakcie z czytelnikiem, ale i z uwzględnieniem szerszego kontekstu jego twórczości oraz tego co ‘pracą wieków’ na nich narosło...”.

W imieniu społeczności polonijnej gratulujemy Profesorowi Henrykowi Siewierskiemu kolejnej publikacji i wyrażamy nadzieję, że wspomniana książka ukaże się także w języku portugalskim!

Kurytybskie i polonijne przygotowania do kanonizacji Papieża Jana Pawła II

14 marca br., jako rektor PMK w Brazylii, uczestniczyłem w spotkaniu z przedstawicielem Fundacji Kulturalnej Kurytyby (fundacja ta jest przedstawicielem zarządu miasta). Wraz ze mną w zebraniu brali udział: Danuta Lisicki de Abreu - koordynatorka parku papieża Jana Pawła II, Jose Górskiego - długoletni członek (bodajże przez sześć kolejnych kadencji) Rady Muncypalnej Kurytyby. Kilkogodzinne spotkanie w polskim parku Papieża Jana Pawła II miało za główny cel zapoznanie przedstawiciela zarządu miasta z rzeczywistą sytuacją parku. Jako przedstawicielom Polonii i zatroskanym o polski park chodziło nam o to, aby zaangażować władze miasta Kurytyby w odpowiednie przygotowanie tego szczególnego miejsca na zbliżającą się uroczystość kanonizacji bł. Jana Pawła II. Oto owoc naszego konstruktywnego dialogu: na koszt miasta zostaną przeprowadzone konieczne naprawy niektórych ponad stuletnich drewnianych domów naszych pierwszych imigrantów, stanowiących polski skansen usytuowany w centralnej części miasta. Wszystkie konieczne naprawy, jak też inne propozycje przedstawicieli wspólnoty polonijnej zostaną uwzględnione przez zarząd miasta Kurytyby w tym celu, aby park papieża Jana Pawła II był przygotowany na planowane od dłuższego już czasu uroczystości związane z kanonizacją Patrona tego szczególnego parku miasta Kurytyby i dumy tutejszej Polonii. Dom polskich imigrantów, w którym przyjmowano Papieża Jana Pawła II w dniu 5 lipca 1980 r. podczas spotkania z Polonią bra-

zyljską na stadionie "Couto Pereira", znajduje się w parku poświęconym Wielkiemu Papieżowi Janowi Pawłowi II. Wspomniany park posiada 48 tys. Metrów kwadratowych i składa się na niego oryginalny, pierwotny drzewostan parański. Wśród drzew jest około 300 araucarii – piniorów, którymi tak bardzo się zachwycił nasz Ojciec Współzałożyciel Sługa Boży – O. Ignacy Posadzy! Tym zachwytem zarażał nas nowicjuszy, alumnów podczas swoich konferencji ascetycznych.



Aktualnie dom ten stał się prawdziwą kaplicą, gdzie turyści, pielgrzymi odwiedzający park, oddają się skupieniu i modlitwie przed obrazem Pani Jasnogórskiej. W związku ze zbliżającą się kanonizacją w najbliższych dniach w domu tym zostanie ustawiony ołtarz z obrazem Jana Pawła II. Ponadto miasto dokona odnowienia dużego murowanego portalu polskiego, który stoi nad ulicą Mateus Leme, przebiegającej w pobliżu parku Papieża Jana Pawła II. Portal został wybudowany z okazji 120 lat osiedlenia się pierwszej grupy polskiej w Kurytybie (1871-1991).

Warto w tym miejscu wyjaśnić, że od 32 lat (czyli od samego początku istnienia parku) Polska Misja Katolicka w Brazylii jest odpowiedzialną za jego administrację i organizację wszelkich wydarzeń religijnych i kulturalnych w parku Papieża Jana Pawła II. Największym wydarzeniem, które przyciąga bardzo licznie nie tylko Polonię, ale także Brazylijczyków jest święto Pani Jasnogórskiej, w czasie którego odbywa się procesja ze świecami alejkami parku z Jej obrazem, który Papież Jan Paweł II podarował - za pośrednictwem ks. Benedykta Grzymkowskiego TChr, ówczesnego rektora PMK – dla Polonii Brazylijskiej. Innym wydarzeniem, w którym tłumnie uczestniczą Polonusi i Brazylijczycy jest święcenie pokarmów na stół wielkanocny w godzinach popołudniowych w Wielką Sobotę. Te i inne wydarzenia są transmitowane przez kilka stacji telewizyjnych na całą Brazylię.

Należy jeszcze dodać, że w parku - polskim skansenie - znajduje się medalion przedstawiający Ojca św. w chwale. Medalion został ustawiony (tuż po śmierci Jana Pawła II) przed domem w parku Jego imienia, a w którym witano Jana Pawła II w 1980 r.

Medalion wykonany z brązu osadzony jest w granicie. Poświęcenia dokonał arcybiskup metropolita Kurytyby Moacyr Jose Vitti w towarzystwie arcybiskupa metropolity seniora Pedro Fedalto i biskupa pomocniczego Ladislau Biernaskiego CM. Idealizatorem jego poświęcenia i umieszczenia we wspomnianym parku był Rafael Greca, kilkakrotny prefekt miasta Kurytyby, organizator parku, wielki czciciel bł. Jana Pawła II oraz przyjaciel Polonii kurytybskiej.

Mamy nadzieję, że Osoba Błogosławionego Papieża Jana Pawła II zgromadzi licznie Jego czcicieli podczas uroczystości związanych z Jego kanonizacją! W najbliższym okresie podamy dokładną datę tego wielkiego świętowania polsko-brazylijskiego w Kurytybie. Ks. ZM

Z diariusza ks. Franciszka Wolczańskiego...

Kolejny fragment: „Wspomnienia z życia”

We wcześniejszych numerach „Echa” publi-



kowaliśmy wspomnienia ks. Franciszka z czasów Jego wczesnej młodości. Od tego numeru podejmujemy druk Jego wspomnień od podjęcia decyzji wyjazdu na misje do Brazylii.

„... Pewnego dnia w 1965 r. otrzymuję list od brata ks. Józefa, proboszcza w Wielkiej koło Jarosławia. W kopercie wycinek z „Za i Przeciw” z artykułem: ‘Sytuacja Kościoła Katolickiego w Ameryce Łacińskiej’. Pod spodem krótki napis: „Jedźmy razem”. Z miejsca odpisuję, że się na to nie piszę. Czułem się dobrze we Wrocławiu i czułem, że tu jestem potrzebny.

Lecz wkrótce spotkałem pewnego misjonarza, salezjanina, który w Brazylii pracował 30 lat. Opowiadał historie „Nie z tej ziemi” i złapał rybę. Postanowiłem jechać. Lecz Bóg chciał mnie przedtem doświadczyć. Więc operacja robaczka wyrostkowego. Zabieg kosmetyczny. Po dwóch tygodniach widzę w lustrze, że cały żółty. Lekarze skierowali na cały miesiąc do szpitala zakaźnego. Po miesiącu pobytu tamże powinienem pojechać na wypoczynek. A tu okres egzaminów. Przeegzaminowałem ze śpiwu 305 alumnów i myślę: „teraz sobie odpocznę”. Po obiedzie zasnąłem na otomanie. Budę się około godz. 18-tej i nie wiem, kim jestem? Coś się ze mną dzieje. Telefonuję do szpitala. Siostra pielęgniarka mówi, że mi przygotuje łóżko w szpitalu. Byłem tak osłabiony, że 150 m do szpitala musiałem jechać taksówką.

W szpitalu sióstr elżbietanek zaraz zaopiekował się mną pewien dobrze znany lekarz ze Lwowa. Zaraz porobił wszystkie badania, a w nocy analizy. Nad ranem, gdy się obudziłem, już stał nade mną, jak Anioł Stróż i pyta, jak się czuję? Odpowiedziałem: „Bogu dzięki, jeszcze żyję”. I on, rozpoznawszy dobrze chorobę – ostre zapalenie trzustki – zaczął mnie orientować, żebym nie odwiedzał cho-

rych, żebym nie chodził do toalety, tylko załatwiał się na łóżku do specjalnych naczyń. Żebym nie wstawał, aby nie przejść obok łóżka, że nie będę ani jadł, ani pił, nawet wody, tylko otrzymam kroplówkę: rano na jedną rękę i po południu na drugą. Wszystko wzbrownione. Więc pytam: „A oddychać jeszcze mogę?” A, to trzeba... Cdn.

Tomasz Barciński laureatem medalu „Gloria Artis”

Za zasługi w propagowaniu polskiej kultury w Brazylii, Tomasz Barciński, wybitny tłumacz klasyków literatury polskiej na język portugalski, został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP.

Ceremonia wręczenia medalu miała miejsce 22 marca w siedzibie Towarzystwa Polonia w Rio de Janeiro. Laureat otrzymał medal z rąk Konsul RP Doroty Bogutyn. W uroczystości uczestniczyli działacze Towarzystwa Polonia, między innymi: Alina i Ignacy Felczakowie, Aleksandra Sliwowska Bartsch, Tomasz Łychowski, oraz rodzina laureata.

Złoty Medal Gloria Artis to najwyższe polskie odznaczenie nadawane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego osobie lub instytucji wyróżniającej się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego. Kandydaturę p. Tomasza Barcińskiego zgłosiła Ambasada RP w Brasílii.

Tomasz Barciński - urodził się w Warszawie 27 sierpnia 1936. Całą wojnę przeżył w Polsce wraz z rodzicami - członkami Armii Krajowej. Z powodu prześladowań po wojnie rodzina Barcińskich zdecydowała się na emigrację do Brazylii. Tomasz Barciński uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej w Rio de Janeiro, po czym ukończył studia techniczne w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie do Rio de Janeiro, studiował w Escola Nacional de Engenharia, specjalizując się w inżynierii przemysłowej i administracji. Pracując w przemyśle, głównie tytoniowym i browarniczym, Barciński zajmował szereg stanowisk kierowniczych, dochodząc do pozycji wiceprezesa największej firmy produkującej puszki aluminiowe w Brazylii. Jego talent do przekładów literackich ujawnił się dość późno, gdyż dopiero po przejściu na emeryturę w 1999 r., kiedy zaproponowano mu przetłumaczenie książki Anny Boleckiej „Kochany Franz” dla wydawnictwa Editora Record.

Od tego momentu w dorobku Tomasza Barcińskiego pojawiły się liczne przekłady dzieł polskiej literatury, m.in.: „Pianista” Władysława Szpilmana; Trylogia Henryka Sienkiewicza (w sześciu tomach);

„Ferdydurke”, „Kosmos” i „Pornografia” Gombrowicza; „Heban”, „Cesarz”, „Podróże z Herodotem” i „Wojna Futbolowa” Kapuścińskiego; „Złoty Pociąg” i „Czerwony Byk” Mirosława Bujki; „Faraon” Bolesława Prusa; Rutki Laskier” Rutki Laskier; „Weiser Dawidek” Pawła Huelle; „Kariera Nikodema Dyzy” Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. *Za: portal Ambasady RP w Brasílii.*

ZAPROSZENIE

*na uroczystości dziękczynne za kanonizację
Ojca św. Jana Pawła II w Kurytybie
– niedziela 27 kwietnia 2014 r. -*

Miejsce? Park Papieża JP II

➤ *Rozpoczęcie o godz. 14,00 wystąpieniem orkiestry policji (PM) stanu Paraná.*

➤ *Punktem centralnym będzie Msza św. koncelebrowana o godz. 16,00. Liturgia rozpocznie się procesją z obrazem Jezusa Miłosiernego, wizerunkiem Pani Jasnogórskiej podarowanym przez Ojca św. Jana Pawła II Polonii brazylijskiej w 1980 r. oraz relikwiami Świętego Papieża – Polaka. Eucharystii przewodniczyć będzie ks. Kazimierz DŁUGOSZ TChr – prowincjał chrystusowców w Ameryce Południowej. Okolicznościowe kazanie wygłosi ks. Zdzisław MALCZEWSKI TChr – rektor PMK w Brazylii.*

Serdecznie zapraszamy Czcigodnych Księży, Wielebne Siostry zakonne i drogich wiernych Polonusów do wspólnego świętowania i radosnego dziękczynienia!!!

W najbliższym numerze napiszemy:

➤ o wyróżnionych przedstawicielach naszej Polonii Medalem Prymasa Polski „Za zasługi dla Kościoła i Narodu”,

➤ o niecodziennym jubileuszu 60-lecia kapłaństwa ks. Wawrzyńca Biernaskiego CM - Nestora polonijnych księży w Brazylii,

➤ a także historii chóru Jana Pawła II i innych wydarzeniach

**Wszystkim naszym Drogim Czytelnikom
życzymy wesółych Świąt Wielkanocnych
i smacznej święconki!**

Biuletyn „Echo Polonii Brazylijskiej” został przygotowany do druku w *Chalupniczej Oficynie Komputerowej ZM w Kurytybie*.
Nakład 500 egz. Projekt winiety: Eluta Stańko-Smierchalska z wydawnictwa „Hlondianum” w Poznaniu. PMK nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów autorskich. Zezwala się na dokonywanie przedruków pod warunkiem podawania źródła. Materiały do publikacji prosimy przysyłać na adres siedziby rektora PMK: Rua Gilherme Ihlenfeldt, 1037 - 82620-035 Curitiba – PR
lub na adres elektroniczny: revista@polonicus.com.br; reitor@polska-misja.com.br
www.polska-misja.com.br